

Cena 50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, piątek 19 lipca 1957 roku

Nr 170 (3316)

## Chruszczow przyjął Kardelja i Rankovicia

MOSKWA (PAP). — Pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow, przyjął 18 lipca przebywających na wypoczynku w ZSRR wiceprzewodniczących Związku Komitetu Wykonawczego Jugosławii, członków Komitetu Wykonawczego KC Związku Komunistów Jugosławii E. Kardelja i A. Rankovicia i odbył z nimi rozmowę, która przebiegała w atmosferze szczeroci i przyjaźni.

Podczas rozmowy obecny był ambasador Jugosławii w ZSRR V. Micunovic.

MOSKWA (PAP). Pierwszy sekretarz KC KPZR, N. S. Chruszczow przyjął 17 bm. pierwszego sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Todora Żiwkova, spędzającego urlop w Związku Radzieckim i odbył z nim rozmowę.

## Deszcze nie zaszkoziły zbożom utrudniają jednak prace żniwne

### Wojsko pomaga rolnikom

WARSZAWA (PAP). — Trwające od kilku dni dokuczliwe deszcze nie nastrajają zbyt optymistycznie rolników. Prace żniwne są bowiem w wielu województwach wstrzymane, a co najmniej mocno utrudnione. Jak dotychczas jednak, opady nie zaszkoziły zbożom, a bardzo natomiast pomogły roślinom okopowym. Na szczęście, poza żytem, pozostałe zboża niezbyt jeszcze dojrzały, więc nawet dłuższe opady nie powinny spowodować ich porośnięcia.

spadku temperatury. Tak więc tegoroczne żniwa są szczególnie trudne i o ile pogoda się nie poprawi, sprzęt zbóż będzie wymagał nie małego wysiłku rolników.

ZIELONA GÓRA (PAP). Do PGR woj. zielonogórskiego przybyło już ok. pół tysiąca żołnierzy, którzy będą pomagać w zbiorze zbóż załogom tamtejszych gospodarstw państwowych. Żołnierskie ekipy żniwne witane są wszędzie z dużym zainteresowaniem.

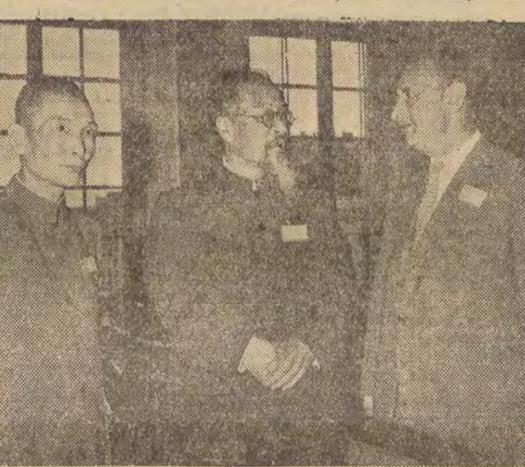
M. in. bardzo serdecznie przy-

jęcie zgotowała 33-osobowej grupie żołnierzy załoga zespołu PGR Jerzmanów w pow. Głogów. Gościom oddano do dyspozycji na kwatery całą kondygnację pałacu o jasnych i przestronnych pomieszczeniach. Starannie przygotowane kuchnie, stołówkę, świetlicę, a magazyn żywnościowy obficie zaopatrzone. Nic więc dziwnego, że przybyli żołnierze - żniwiarze poczuli się z miejsca „jak w domu”.

Już po kilku godzinach wyczynu samorządnie wyruszyli oni w pole do pracy, przy czym postanowili pomagać przy koszeniu zboża powalonego, którego zespół posiada ponad 100 ha.

Niestety, meteorologowie nie wróżą większych zmian pogody w najbliższych dniach i przewidują, że aż do końca bm. padać będą przelotne deszcze przy nieznanym

## Z obrad konferencji filozofów



Na zdjęciu: w przerwie obrad. Od lewej: pan Tze Lan, Fung Yu Lan (Chiny) oraz Rudolf Schollander (Kanada). CAF — fot. Z. Wdowiński

## Ukradli społeczeństwu 5 mln. zł własną „Warszawę” aferzysta Kwiatkowski odwieziony został do więzienia

WROCŁAW (PAP). — Rewident Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy we Wrocławiu, prze prowadzając okresową kontrolę w Spółdzielni „Instalator” w Świdnicy, wpadł na trop olbrzymiej afery finansowej. Sprawa zajęła się Prokuratura Wojewódzka we Wrocławiu, która wykryła grupę aierzystów działających w różnych zakładach pracy. Łupem ich złodziejskich machinacji padło co najmniej 5 mln. złotych.

poza jego granicami, dokonywały fikcyjnych sprzedaży artykułów, których nigdy nie posiadały, a nawet nie mogły posiadać. Sporządzane były fikcyjne faktury, którymi obciążano rzekomych odbiorców, dokonując na tej podstawie przelewów bankowych przez miejscowy oddział Narodowego Banku Polskiego.

Aby umożliwić wydobycie pieniędzy z banku, aferzyści sporządzali przelewy na różne kasy zapomogowo-pożyczkowe, mające swe konto w oddziale PKO. Często dokonywano przelewów wysokich sum pochodzących rzekomo ze składek pracowniczych. Przelewy opiewały na sumy od 80 do 150 tys. zł. Główny księgowy oddziału NBP w Świdnicy — Michał Szyszka i jedna z pracownic oddz. PKO zamieniali egzemplarze przelewów na konto kas zapomogowo-pożyczkowych, podstawiłając w ich miejsce egzemplarze wystawione na konto własnego przedsiębiorstwa „Radio Świat” w Świdnicy — Kazimierza Kwiatkowskiego. Ten podstępnie pieniądze i dzielił się z pozostałymi aferzystami.

Kilka osób — członków bandy aferzystów — zostało już aresztowanych. Wśród nich Kazimierz Kwiatkowski, który za skradzioną pieniądze kupił sobie samochód „Warszawa” i jeździł nim po kraju, uciekając przed aresztowaniem. Przypadkowo poznano go w Poznaniu jeden z robotników świdnickich i poinformował o nim przecho dzącego milicjanta. Kwiatkowski został własną „Warszawą” odwieziony do więzienia we Wrocławiu.

Sledztwo w tej skomplikowanej sprawie jeszcze trwa. Z każdym dniem ujawniane są nowe szczegóły wielkiej afery.

## ze SWIATA

RZYM. — W dniach 16 i 17 bm. w ramach festiwalu teatralnego w Wenecji wystąpił zespół sztuki Goldoniego „Sluga dwóch panów” Teatr Nowej Huty. Występ ten był wielkim triumfem zespołu polskiego i został przyjęty z prawdziwym entuzjazmem przez włoską publiczność i krytykę.

KOPENHAGA. — Król Danii Fryderyk przyjął ministra nadzwyczajnego i pełnomocnego PR w Kopenhadze, Józefa Drygasa, który złożył królowi wizytę pożegnalną.

BONN. — Instytut Hydrograficzny w Hamburgu przeprowadził w sierpniu i wrześniu br. badania geologiczno-tektonicznej struktury dna Morza Północnego. Celem prac będzie przede wszystkim zbadanie rozmieszczenia pól naftowych w dnie morza.

BELGRAD. — Jugosłowiańskie Towarzystwo Lotnicze zakupiło od Związku Radzieckiego 6 dwumotorowych samolotów pasażerskich typu „Ilijuszyn-14”. Samoloty te będą kursować na liniach: Belgrad — Frankfurt nad Menem oraz Belgrad — Istanbul.

NOWY JORK. — Przewodniczący Australijskiej Rady Związków Zawodowców, Monk, wypowiedział się na konferencji prasowej w Sydney za nastawieniem stosunków dyplomatycznych z Chińską Republiką Ludową oraz zadziwieniem z tym krajem stałej wsi handlowej.

BELGRAD. — Po dwutygodniowym pobycie w Jugosławii odleciała w czwartek do kraju z lońska belgradzkiego delegacja Ligi Przyjaciół Żołnierza pod przewodnictwem generała brygady Józefa Turkiewicza.

HELSINKI. — Po dniach upalnych nawiedziły ostatnio Finlandię gromy i ulewne deszcze. Następstwem białych poronów były liczne pożary, w tym również pożary lasów. Podczas burzy dostał osobę poniosły śmierć.

LONDYN. — Chińsko-brytyjska izba handlowa w Londynie podała do wiadomości, że w porozumieniu z radcą handlowym misji ChRL w Londynie, rozpoczęła przygotowania do wymiany misji handlowych obu krajów jeszcze w roku bieżącym.

## Sensacja polityczna w Paryżu

# Rząd prowadzi rokowania z powstańcami algerскими?

LONDYN (PAP). Korespondent Agencji Reutersa donosi, że w paryskich kołach politycznych

## Delegacja NRF w drodze do Moskwy

BONN (PAP). — Dnia 18 bm. odleciała do Moskwy 26 osobowa delegacja zachodniemiecka, która weźmie udział w rokowaniach z Związkiem Radzieckim, rozpoczynających się 22 bm.

Na czele delegacji stoi ambasador Rolf Lahr.

wielką sensację wywołała wiadomość, że rząd premiera Bourges-Maunoury zamierza rozpocząć rokowania z powstańcami algerскими.

Rzecznik francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych przyznał w rozmowie z dziennikarzami, że jeden z członków

## Składanie kwiatów na grobach poległych

Łódzki Komitet Frontu Jedności Narodu i Prezydium Rady Narodowej powiadomiła organizacje społeczne i zawodowe, zakłady pracy i instytucje oraz wszystkich obywateli naszego miasta, iż w miejscach upamiętnionych walką oraz na grobach poległych składane będą kwiaty, w sobotę od godz. 16.

## PIERWSZE AKADEMIE — ostatnie przygotowania do Święta Odrodzenia

WARSZAWA (PAP). W całym kraju w zakładach pracy trwają ostatnie przygotowania do Święta Odrodzenia. Jak co roku, wielkie obiekty przemysłowe zostaną udekorowane flagami biało-czerwonymi i czerwonymi, szturmówkami oraz świetlnymi napisami. Wydane zostaną także okolicznościowe gazetki zakładowe. 18 bm. w niektórych fabrykach i instytucjach odbyły się już pierwsze akademie, szczególnie liczne akademie odbędą się 19 i 20 bm.

W Warszawie załoga „Czerwonego parowozu” — Zakładów im. Waryńskiego na Wolę — uczciła zbliżające się Święto Lipcowe na zakładowej akademii. Kilkunastu pracowników spotkało zasłużone wyróżnienie, gdy w przededniu Święta Lipcowego otrzymali przyznane im przez Radę Państwa złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi.

Ponadto ok. 250 pracowników Zakładów im. Waryńskiego otrzymało nagrody pieniężne, zaś dwóch pracowników przydziało kwaternikowe na mieszkanie w nowym budownictwie.

W wielu zakładach pracy Śląska — kopalniach, hutach i fabrykach odbyły się w dniu 18 bm. uroczyste akademie z okazji 13 rocznicy Manifestu PKWN. M. in. akademie takie odbyły się w kopalniach „Wierczok” i „Sosnowiec”, w hucie „Molowice”, w Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Konstal”.

## 21 BM ODSŁONIĘCIE POMNIKA OBRONCÓW MODLINA

Komitet Obywatelski Budowy Pomnika Obrońców Modlina z 1939 roku przypomina, że w dniu 21 bm. o godz. 16 w Modlinie-Kazulinu na stacji uroczyste odsłonięcie pomnika-mauzoleum, w którym spoczną urny z prochami żołnierzy-obrońców.

W uroczystościach weźmie udział dowódca obrony Modlina, gen. bryt. Wiktor Thomme.

Dojazd z Warszawy pociągami odchodzącymi z Dworca Wschodniego — do stacji Modlin.

Komitet imiennych zaproszeń nie wysyła, ani nie zwraca kosztów podróży.

Kombatanci Modlina będą informowani o bliższych szczegółach uroczystości na dworcu w Modlinie lub w Komitecie Budowy Pomnika w Kazulinu.

## Śluchamy transmisji Polskiego Radia z uroczystości 22 lipca

21. VII. 1957 r. godz. 18 program II — transmisja centralnej akademii z udziałem zespołu „Śląsk”.

22. VII. 1957 r. godz. 9.55 program I i II — transmisja defilady wojskowej z Poznania.

## Chuligańskie bójkki w Sopocie Łódzki „rozrabiacz” Niedźwiedzki przekazany do dyspozycji prokuratora

Obok prawdziwych miłośników jazzu do Trójmiasta zjechało wiele młodzieży, dla której koncerty festiwalowe stały się jeszcze jedną okazją do chuligańskich ekscesów i awantur.

Tacy właśnie „jazzmeni” przybyli we wtorek na zapowiadzianą na godz. 24 „jam session” w sopockim klubie ZMS. Choć sala klubu pomieścić może tylko około 200 osób zebrało się w niej ponad dwa razy tyle. W toku nie trudno o wywołanie zamieszek. W rezultacie wywiązała się wielka bójka, podczas której jedna z osób pobito

do krwi, potłuczono naczynia i polamano krzesła.

W tej sytuacji kierownictwo klubu wezwało milicję, której interwencja jednak na skutek nieobecności widzów, nie na wiele się zdała.

Po odwołaniu „wierzchołka”, chuligani już na dworze podzielił się na kilka grup regionalnych i bijatyka trwała dalej. Łódzki tłułak Warszawa, a Poznań zaatakował Kraków. Część rozbestwionych młodzieńców udała się natomiast do restauracji „Bałtycka”, gdzie dotkliwie poturbowała jednego z kelnerów, rozbiła mu — między innymi — łuk brwiowy. Inna grupa przy pomocy pięści załaziła swe porachunki przed szpitalem.

Dopiero ulewny deszcz oraz wezwana ponownie milicja położyły kres awantom. W nocy w Komendzie Miejskiej MO znalazło się czterech uczestników bójek. Reszty winnych nie udało się ustalić, gdyż naoczni świadkowie tych zajść „nie byli w stanie nikogo rozpoznać”. Trzech z zatrzymanych po krótkim czasie zwolniono, czwartym okazał się 20-letni Roman Niedźwiedzki z Łodzi, został przekazany do dyspozycji prokuratora.

Również i podczas środowego koncertu festiwalowego doszło do nieprzyjemnych ekscesów. Grupa młodych ludzi, zajmujących ostatnie rzędy, po zwróceniu uwagi, że ich lobuzerskie okrzyki i gwizdy nie powinny mieć miejsca, rozpoczęła bójkę z publicznością. Dopiero interwencja milicji, która odprowdziła do komisariatu jednego z prowodów, spowodowała, że koncert mógł się odbywać dalej.

## Korytem rzeki popłynęło mleko zgodnie... z zarządzeniem władz

DELHI (PAP). — Około 400 tys. osób wzięło udział w wielkich modlitwach rytualnych, odprawionych w dolinie rzeki Bagmati w Nepalu. Celem tych modłów było ubłaganie boga deszczu o położenie kresu wielkiej suszy, która zniszczyła poważną część upraw w dolinie rzeki i spowodowała niedostatek wody do picia. Zgodnie z zarządzeniem władz, ludność przyprawa dziła nad brzeg wyschniętej rzeki selki krów. W pobliżu świątyni Paszupatinaltha zostały one wydalone do rzeki. Strumienie mleka były ofiarą dla przebiegania bógów.

Kleska suszy dotknięty został ostatnio niemal cały Nepal. Według wiadomości z rejonów położonych u podnóża Himalajów, tamtejsi chłopcy utracili na skutek suszy prawie wszystkie zbiory kukurduzy. Długotrwały brak deszczów spowodował także liczne pożary lasów.

## Polska wyprawa na Spitsbergen dotarła do celu

Polska wyprawa naukowa, która w ramach Międzynarodowego Roku Geofizycznego udała się na Spitsbergen, jest już w celu podróży. Przed przybyciem do lądu kierownik naszej wyprawy dr Stanisław Siedlecki wysłał z pokładu statku hydrograficznego „Bałtyk” telegram do dowódcy Marynarki Wojennej, kontradmirała Jana Wiśniewskiego.

Statek „Bałtyk” dotarł do Spitsbergen w ubiegłą sobotę (13. VII.) o godzinie 10 wieczorem. W nocy o godzinie 1.15 statek wszedł do fiordu Hornsund. O godzinie 1 szalupa — a w niej dr Siedlecki i dr Birkenmajer — udała się celem wyboru miejsca do lądowania. W niedzielę (14. VII.) w południe przybył na Spitsbergen drugi statek wyprawy S/S „Ustka”. W poniedziałek rano rozpoczęło się wyładowywanie na tratwach sprzętu zabranego przez wyprawę.

## W Krakowie odkryto nowy grób ofiar hitleryzmu

KRAKÓW (PAP). — Na terenie dziedzica więzienia Montelupich w Krakowie, podczas robót ziemnych n trafiono na bocznej ścianie wykopy na szczątki ludzkich kości.

Usunięcie ziemi wokół kości ujawniło na razie częściowo nieznaną dotychczas mogiłę około 120 ofiar gestapo.

Zawiadomione władze sądu i prokuratorskie prowadzą dochodzenia, celem możliwego określenia czasu zakopania zwłok w masowym grobie.

## Po raz pierwszy eksport statków polskich do Turcji

WARSZAWA (PAP). Centrala Handlu Zagranicznego „Centromor” podpisała w tych dniach w Warszawie z przedsiębiorcą tureckim firmą „DIMA LTD” kontrakt na dostawę do Turcji dwóch drobnicowców o nośności po 1.100 DWT. Statki te, wyposażone w silniki Diesla, zostaną wyprodukowane w Stoczni Gdynińskiej i dostarczone odbiorcy tureckiemu w pierwszej połowie 1959 r. Wartość transakcji wynosi 1.235 tys. dolarów.

Jest to pierwsza transakcja dotycząca eksportu polskich statków do Turcji. Będą one przeznaczone do żeglugi śródziemnomorskiej.

## Poważne sukcesy wyborcze odnoszą komuniści na Jawie

DJAKARTA (PAP). — Jak wynika z doniesień prasy indonezyjskiej, Komunistyczna Partia Indonezji odnosi poważne sukcesy w wyborach do rad miejskich i prowincjonalnych w centralnych okręgach Jawy.

## Bourges-Maunoury stawia na jedną kartę losy swego rządu

PARYŻ (PAP). — Po 18-godzinnej debacie w Zgromadzeniu Narodowym nad specjalnymi pełnomocnictwami dla rządu francuskiego w sprawie zwalczania na terytorium metropolii algierskiego ruchu wywołanego, premier francuski Bourges-Maunoury postawił w czwartek rano kwestię zaufania.

Głosowanie odbędzie się w piątek.

## Radio

PIĄTEK, 19 LIPCA  
15.10 Swojskie melodie. 15.30 Dla dzieci — odc. VI pow. „Paula czy Lina”. 16.05 Pieśni kompozytorów polskich. 16.20 Muzyka rozrywkowa. 16.50 „Alarm w lesie” — pog. dr W. Grochowskiego. 17.01 (L) Felieton pt. „Cudów nie ma, trzeba pracować”. 17.15 (L) Lekka muzyka fortepianowa. 17.30 (L) Fragmenty popularnych oper w wyk. Łódzkiej solistów. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Koncert żywych. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Sullivany. Uwertura taneczna. 20.45 „Skapiec” wg komedii Molliera. 22.15 Wieczorna audycja kameralna. 22.45 Muzyka taneczna. 23.15 Fr. Schubert: Sonata fortepianowa a-moll.

## TELEWIZJA

Piątek, 19 lipca  
19.00 Re transmisyja reportażu z Aeroklubu Warszawskiego pt. „Skrzydła młodej Warszawy”. 20.00 Re transmisyja z Warszawy pt. „Jak pracuje „UNESCO”.  
W związku z prowadzonymi próbami retransmisji Łódzki Ośrodek Telewizyjny zastrzega sobie prawo zmiany w programie.

# Z KRAJU

## KATOWICE

W Wojeńskim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie zakończono budowę 5-kilometrowej kolejki młodzieżowej. Kolejka będą obsługiwała ślasy harcerze. Młodzieżowa kolejka posiada pięć dworców w pobliżu najważniejszych obiektów Wojeńskiego Parku Kultury i Wypoczynku. Lokomotywy i wagoniki harcerskiej kolejki wykonał chorzowski „Konsal”.

KRAKÓW  
Padające w ostatnich dniach deszcze spowodowały znaczny przybór wód w górskich rzekach i potokach województwa krakowskiego, co spowodowało, iż Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy ogłosił alarm przeciwpowodziowy. Nadchodzące z terenów górskich meldunki mówią m. in. o zerwaniu przez wody rzeki Soły drewnianych mostów w miejscowościach Milówka, Cisiec i Stary Żywiec.

W Krakowie i Zakopanem odbywają się przygotowania do drugiej z kolei wyprawy naszych grotolazów do Bułgarii. W dniu 1 sierpnia wyjedźą czolówka polskich amatorów tej galezi turystyki. W liczbie 16 osób, pod przewodnictwem redaktora „Ziemi” — Burgharda.

W chwili obecnej odbywają oni ćwiczenia na obozie kondycyjnym grotolazów na Ornaku, u stóp Tatr.

POZNAŃ  
Dnia 18 bm. wyjechał do Londynu kierownik kliniki ortopedycznej Akademii Medycznej w Poznaniu, wybitny polski naukowiec — prof. dr Wiktor Dęga. Weźmie on udział w obradach Międzynarodowego Kongresu Towarzystwa Opieki nad Kalekami.

SZCZECIN  
Nareszcie po wielu miesiącach starań i zabiegów w Szczecinie zaczęto produkować dla budowlactwa prefabrykaty z trzuso. 3 minny miela odpadki cegły. W pobliskiej hali produkuje się cegły oraz

pastaki. Zakupiona w NRD ceglarka wyrabia 5 cegieł na minutę; nowa dachówczarka, sprowadzona z Danii, ruszy lada dzień. Pastaki wytwarza się ręcznie.

## WROCLAW

W wytwórni sprzętu komunikacyjnego we Wrocławiu zakończono budowę prototypu wózka dziecięcego, który może być używany także jako sanki. Wózek ten posiada trzy kółka, które bardzo łatwo można odkręcić i na ich miejsce przy czepić pojezy. Koszt tego oryginalnego pojazdu ma wynosić około 500 zł.

## Nowy wypadek w Tatrach zakończył się, mimo ofiarności ratowników, śmiercią turysty

ZAKOPANE (PAP). W godzinach popołudniowych 17 bm. Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Zakopanem i Czechosłowacka Służba Górską zostały zaalarmowane z powodu wypadku, jaki wydarzył się na progach Doliny Spadowej w Tatrach Słowackich. W dniu tym mgr Marek Karpiński z Warszawy w czasie usiłowania przejścia progą chwycił się rękami ruchomego bloku skalnego, który spadając odciał mu nogę w podudziu.

Z pomocą pośpieszył Karpińskiemu towarzyszący mu w wyprawie taterniczyk Zarebski. Zdając sobie sprawę z tego, że Karpińskiemu grozi śmierć z utraty krwi, Zarebski założył kołdrę prowizoryczny opatrunek uciskowy, następnie związał mu rękę i zapakował go do śpiwora, który przytoczył do skały.

Po zabezpieczeniu ofiary dzielny taternik udał się natychmiast na Łysą Polanę, skąd wraz ze spotkaną po drodze żoną Karpińskiego zawezwał na pomoc polskich i czechosłowackich ratowników górskich. Przybyli na miejsce wypadku Górską Służba z Ferko Mrazikiem na czele, a następnie ratownicy GOPR stwierdzili, że Karpiński znajduje się już w stanie agonii. Taternik, nie mogąc znieść

## Delegacja KP Belgii w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Od środy przebywa tu delegacja Komunistycznej Partii Belgii z sekretarzem KC Gerardem van Moerkerke na czele. Delegacja zaznajamia się z życiem narodu radzieckiego i działalnością organizacji KPZR.

# Brytyjska „Biała księga” o pracach Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ

LONDYN (PAP). — Rząd brytyjski ogłosił w czwartek „Białą księgę” zawierającą sprawozdanie dla parlamentu o dotychczasowych wynikach 4-miesięcznych obrad Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ.

W ogólnej ocenie dotychczasowych rozmów rozbrojeniowych w Londynie „Biała księga” stwierdza wprawdzie, że „od marca poprawiły się znacznie perspektywy częściowego porozumienia”, ale dodaje jednocześnie, że istnieją „poważne różnice między poglądami państw zachodnich a poglądami ZSRR” na temat tego, co powinno zawierać częściowe porozumienie w sprawie rozbrojenia.

W ujęciu „Białej księgi” państwa zachodnie i ZSRR zajmują zgodne stanowisko co do następujących spraw:

1) że USA i ZSRR powinny początkowo zredukować swe siły zbrojne do 2,5 miliona każdy, pułap zaś dla W. Brytanii i Francji miałyby wynosić 750 tys. żołnierzy dla każdego z tych państw.

Jednakże — jak zaznacza wspomniany dokument — należy jeszcze zdefiniować określenie „siły zbrojne”.  
2) w pierwszym etapie — w toku dokonywania tych redukcji — wszystkie państwa powinny również zredukować swe zbrojenia klasyczne przez wymianę w-kazów zbrojeń, które miałyby zostać złożone międzynarodowemu organowi kontroli.

Również w tym wypadku należy jeszcze opracować procedurę przedkładania i uzgadniania tych wykazów;

## Nowe zakłady pracy dadzą zatrudnienie tysiącom mieszkańców Wielkopolski

POZNAŃ (PAP). Plan gospodarczy aktywizacji małych miast Wielkopolski, zgodnie z uchwałą Prezydium Woj. RN, opracowanymi przy współdziałaniu Rady Naukowej i Ekonomicznej, wszedł obecnie w decydujące stadium realizacji.

W tym miesiącu przystąpiono m. in. do budowy terenowych zakładów prefabrykacji drewna w Trzciance. Nowa fabryka, która zatrudni kilkuset robotników, produkować będzie futryny drzwiowe i okienne oraz inne elementy budowlane wg metody tzw. imperkołu — opracowanej przez prof. dr. Perkiniego z Instytutu Technologii Drewna.

W Krzyżu trwają prace nad przystosowaniem pomieszczeń dawniej krochmalni do potrzeb fabryki mebli. W zakładzie tym

znajdzie zatrudnienie ponad 800 osób. W tej samej miejscowości uruchomiono ostatnio zakład cementowych elementów prefabrykowanych, gdzie pracować będzie 500 osób.

Nowe, powstające w woj. poznańskim zakłady przemysłowe oprócz tego, że pozwolą na zatrudnienie blisko 10 tys. osób, umożliwią również dostarczenie na rynek większej ilości towarów.

Z państwowych kredytów interwencyjnych przydzielonych na bież. rok Prezydium Woj. RN w Poznaniu w wysokości ok. 14 mln złotych, powstają także terenowe zakłady konfekcji i obuwia filcowego w Sreźnie, przetwórnia owocowo-warzywnicza w Kłodawie, garbarnia w Grodzisku Wlk. i wytwórnia szrotek w Ostrzeszowie.

W tym samym czasie w woj. łódzkiej, zgodnie z uchwałą Prezydium Woj. RN, powstają także terenowe zakłady konfekcji i obuwia filcowego w Sreźnie, przetwórnia owocowo-warzywnicza w Kłodawie, garbarnia w Grodzisku Wlk. i wytwórnia szrotek w Ostrzeszowie.

W tym samym czasie w woj. łódzkiej, zgodnie z uchwałą Prezydium Woj. RN, powstają także terenowe zakłady konfekcji i obuwia filcowego w Sreźnie, przetwórnia owocowo-warzywnicza w Kłodawie, garbarnia w Grodzisku Wlk. i wytwórnia szrotek w Ostrzeszowie.

3) że powinna nastąpić pewna redukcja budżetów wojskowych;

4) że powinno się ustalić pewien system inspekcji — zarówno przez dokonywanie zdjęć lotniczych, jak i przez wprowadzenie naziemnych punktów obserwacyjnych;

5) wszyscy członkowie podkomisji zdają się być zgodni co do tego, że potrzebne jest raczej częściowe aniżeli ogólne porozumienie w sprawie rozbrojenia.

„Biała księga” wskazuje również na rozbieżności, jakie zachodzą między stanowiskiem mocarstw zachodnich, a stanowiskiem ZSRR.

## MACMILLAN „NIE WIERZY” W MOŻLIWOŚĆ ZAKAZU BRONI JĄDROWEJ

LONDYN (PAP). — Premier Wielkiej Brytanii, Macmillan, oświadczył w czwartek w Izbie Gmin, że — jego zdaniem — całkowity zakaz broni jądrowej jest niemożliwy.

Uzasadniając ten pogląd w odpowiedzi na interpelację, Macmillan podał jako argument, że „nie można ustalić jaka jest ilość dotychczas wyprodukowanych materiałów rozszczepialnych”. Macmillan stanął na stanowisku, że „skuteczny zakaz dalszej produkcji materiałów rozszczepialnych do celów zbrojeniowych jest możliwy tylko po wprowadzeniu należytego systemu inspekcji”.

## Łódź gościła związkowców z Indii

Przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Rolnych Indii: sekretarz Zarządu Głównego Związku Prasadarao oraz członek prezydium — Gopala Rao, których gościł nasz Związek Zawodowy Pracowników Rolnych, odwiedzili w dniach 17 i 18 bm. Łódź i woj. łódzkie.

Hinduscy związkowcy zwiedzili m. in. jedno z największych w Polsce gospodarstw ogrodniczych — PGR Osiny w pow. Brzeziński i PGR Luźmierze w pow. Łódź. Goście interesowali się warunkami socjalno-bytowymi robotników PGR, systemem wynagrodzeń, świadczeń, warunkami mieszkaniowymi itp.

Hinduscy goście zwiedzili również ZPB im. Gwardii Ludowej w Łodzi, zwracając szczególną uwagę na urządzenia socjalne zakładu.

## „Song of Kentucky” w wykonaniu zespołu „Śląsk” wyciska łyzy wzruszenia z oczu Amerykanów

KATOWICE (PAP). Bawiąca niedawno na Śląsku delegacja dyrektorów i przedsiębiorców amerykańskiego przemysłu węglowego odwiedziła również Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” w Koszęcinie.

W koszęcińskim zamku młodzież ze „Śląska” zaprezentowała amerykańskim gościom pieśni i tańce, którymi byli oczarowani. Największą niespodzianką dla delegacji była przygotowana naprędce — amerykańska pieśń ludowa „Song of Kentucky”, która u słuchaczy wywołała łyzy wzruszenia.

Wśród delegacji był także dyrektor jednego z wielkich towarzystw węglowych — p. E. R. Phelps, urodzony i wychowany w Kentucky. Po odśpiewaniu tej pieśni, dyrektor Phelps wręczył solistce „Śląska” Urszule Porwol swój własny dyplom honorowego członka klubu „Cobels of Kentucky”.

W ten sposób wszystkie przywileje, związane z posiadaniem tego dyplomu stały się udziałem dziewczyny ze „Śląska”.

## Z problematyki XI Plenum CRZZ

# Sprawy nie tylko łódzkie

Ostatnie plenum CRZZ zakończyło obrady w atmosferze dużego zainteresowania sprawami tzw. terenu. Jest to zjawisko nasuwające jak najpomyślniejsze perspektywy i nadzieje dla działaczy związkowych, rad zakładowych i szerokiego mas naszego związkowców.

Abstrahując w tej chwili od ogólnej oceny plenum należy stwierdzić, że jeżeli tylko realizacja wniosków wynikających z licznych wypowiedzi delegatów różnych organizacji związkowych z całego kraju nie spali na panewce, nasza najwyższa instancja związkowa — CRZZ będzie miała pełne ręce roboty, niedostrzegany zaś nierządkiem — konkretnie korzyści z dwudniowych obrad plenarnych.

Wśród różnych problemów wynikających z praktyki terenowych organizacji związkowych poważne miejsce w drugim dniu obrad XI plenum zajęły sprawy naszego miasta i naszego włókienniczego środowiska. Poruszyli je przedstawiciele łódzkiej związkowców, choć i w wystąpieniach innych dyskusyjantów nie brak było przykładów dyskutowanych z naszego, łódzkiego podwórka.

Np. sprawa nowej roli rad zakładowych oraz wzajemnego stosunku tych rad do samorządu robotniczego. Mówił o tym przewodniczący Zarządu Gł. Związku Włókienników — J. Szychalski. Charakterystyczne ogólne cechy owej wzajemnej współpracy rad zakładowych z radami robotniczymi wskazał na nie zawsze właściwie pojmowane obowiązki związków zawodowych jako obrońców interesów mas.

sągnięcia dodatkowych zysków nierządkiem za wszelką cenę i jakimikolwiek bądź drogami.

Jak wyglądała ta sprawa w przemyśle włókienniczym? Niewątpliwie perspektywa otrzymania 13 pensji jest sprawą dużego znaczenia dla włókienniczy. Tymczasem sytuacja ekonomiczna tego przemysłu w II kwartale oraz w pierwszych dniach lipca nie wygląda wcale różowo. Nadmierna, bo do 30, a w poniedziałki i soboty do 40 proc. dochodząca absencja robotników, marnotrawstwo surowca i kradzieże nie stwarzają pomyślnych perspektyw na wypracowanie 13 pensji. Co gorsza, rady robotnicze i zakładowe nie dość zrobiły, aby uświadomić robotnikom zależność 13 pensji od gospodarki zakładu pracy.

Wyniki II kwartału oraz nadal szerząca się absencja stanowią w tej chwili poważne zagrożenie 13 pensji w wielu zakładach pracy.

Owa fałszywie pojęta funkcja związków zawodowych jako obrońcy interesów mas każe niektórym radom zakładowym stać biernie wobec coraz częściej przejawiających się tendencji przedsiębiorstw do uzyskania dodatkowych funduszy przez podrobnienie produkcji czy usług (np. w Łodzi pracownicy MPK domagali się podwyżki plac drogowy podniesienia opłat za bilety tramwajowe).

Przytoczając te i inne przykłady J. Szychalski zaapelował do XI plenum CRZZ, aby w uchwałach wyraźnie określono rolę związków jako obrońcy mas, by skonkretyzowało to rolę w zależności od obecnych warunków gospodarczych kraju i interesów ogólnych mas pracujących.

postulatami wysuwany przez mówcę. Nie można się jednak zgodzić z krytyczną oceną polityki resortu zdrowia w stosunku do wyjątkowo niskich upożyczeń pielęgniarek. Prof. Tomasiiewicz przytoczył bolesne dla naszego miasta fakty zmniejszenia i tak niedostatecznej ilości łóżek szpitalnych, do czego przyczynił się stały odpływ pielęgniarek do innych zawodów.

I jeszcze jedna sprawa, która niezwykle ostro zarysowała się na tle przykładów łódzkich. Poruszył ją redaktor naczelny „Głosu Pracy” — T. Głowacki. Chodzi o bezmyślną likwidację fabrycznych świetlic i domów kultury robotniczej. Np. w branży włókienniczej z 748 zespołów świetlicowych ocalało zaledwie 100, a u kolejarzy na 700 zespołów jako tako pracuje jeszcze tylko 150, dając program bardzo często tandetny, schlebający płytkim gustem publiczności.

W ZPO im. Fręchnika w Łodzi zlikwidowano bibliotekę zakładową, a 20 tys. książek zapakowane w pakli i zwalone w kacie. W samej Łodzi utracono w ciągu ostatnich miesięcy 150 tys. czytelników bibliotek zakładowych, a w 140 zakładach pracy robotnicy utracili wszelki kontakt z książką, na rzecz coraz wyraźniejszego kontaktu z chuligaństwem i wódka.

Przykłady te nie są z pewnością typowe tylko dla Łodzi. Nielepiej wygląda sytuacja na Śląsku oraz w powiatach, gdzie likwidacja świetlic przekreśliła niejednokrotnie cały dorobek kulturalny i materialny wielu lat.

Dlatego też fakt, iż tylko jeden z dwóch mówców poruszył to sprawę jest sygnałem, iż wiele jeszcze trzeba uczynić, by aktywni związkowcy należycie rozumieli swoją rolę.

K. WYRZ.



# Spale potrzebne są zastrzyki...

Z miejscowości turystyczno-wypoczynkowych położonych najbliższej Łodzi jedną jest Spala. Miejscowość ta ma przewagę nad innymi dzięki temu, że rozciąga się wśród pięknych lasów dębowych i wysokopiennych sosen, a piaszczyste brzegi Pilicy dodają jej jeszcze więcej uroku.

Nic też dziwnego, że w czasie sezonu letniego Spala cieszy się dużym powodzeniem wśród wczasowiczów. Niestety, prócz czarów przyrody potrzebnych jest ponadto Spale wiele różnych urządzeń, by miejscowość ta mogła z powodzeniem rywalizować z innymi ośrodkami wczasowymi.

Jedną z największych bolączek Spali jest brak na poziomie postawionego zakładu gastronomicznego. Przygodny turysta, który nie korzysta ze świadczeń domów wczasowych, dosłownie nie ma gdzie spożyć posiłku. Jest co prawda „kawiarnia” prowadzona przez Samopomoc Chłopską, ale np. na obiad czekać trzeba godzinami. Biorąc pod uwagę i inne fakty, Samopomoc Chłopska w Spale nie zdała egzaminu na „odcinku garmateryjnym” i należy chyba zapożyczyć do właściwych czynników, by piękna weranda znalazła innych gospodarzy.

Drugim mankamentem Spali jest brak hotelu. Tutaj apel do PTTK. Trzeba nareszcie zorganizować w samej Spale konferencję z udziałem przedstawicieli instytucji, które postawią o inwestycjach turystycznych, by móc na miejscu zdecydować o wielu poważnych i wyjątkowo istotnych potrzebach dotyczących rozwoju i prosperowania Spali.

Spala ma wszelkie dane ku temu — jeżeli naturalnie usprawniona zostanie komunikacja autobusowa względnie kolejowa z Łodzi do Spali — by stać się poważnym ośrod-

kiem wypoczynkowo-sportowym.

W Spale organizowane są liczne obozy sportowe. Od kilku lat trenują tutaj najlepsi lekkoatleci Polski. Organizowane są liczne obozy piłkarskie. Nie wykorzystana jest jednak jeszcze pod względem sportowym, Pilica. Są wprawdzie do wynajęcia kajaki, ale nic poza tym. Przebrać się i zmienić spodnie czy włożyć kostium kąpielowy nad Pilicą jest poważnym problemem. Szatnię stanowią tylko mocno witrażowe krzaczki. Dużo jeszcze do zrobienia jest również na odcinku zabezpieczenia brzegów Pilicy (przynajmniej w miejscach przeznaczonych na kąpiel) i opieki nad wczasowiczami i turystami. Tu szerokie pole do działania miałby m. in. Polski Związek Pływacki.

Spala potrzebuje również zastrzyku w postaci atrakcyjnych imprez artystyczno-rozrywkowych. W obecnym stanie rzeczy w Spale jest nudno a nuda odstrasza turystów i wczasowiczów.

Bolączkami Spali winien w pierwszym rzędzie zająć się Oddział Łódzkiego PTTK. A spraw do załatwienia jest wiele.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga, ale już raczej natury osobistej.

Przebywając w Spale miałem okazję raz jeszcze przekonać się o niewłaściwej pracy „Ruchu”. W kiosku z gazetami panuje tu przez cały dzień ruch nieczyny na ul. Piotrkowskiej ale niestety „Ruch” nie zatrudził się żeby wczasowiczom zapewnić możliwość nabywania gazet o które proszą. Mam tu na myśli „Dziennik Łódzki”, który rozchwytywany jest podobnie jak w czasie Wyścigu Pokoju i ciągle go brak. Nie można turystów i wczasowiczów przebywających w Spale pozostawić na lasce i niełasce „Ruchu”, bo przez to sama Spala staje się zakątkiem zabitym deskami.

JAROSŁAW NIECIECKI

## Czy to jest walka z marnotrawstwem materiałów budowlanych?

# Blok 405 przy ul. Zachodniej wśród resztek budulca i stert śmieci

Historia bloku 405 przy ul. Zachodniej jest niedługa, ale wręcz skandaliczna. Dom ten został oddany do użytku 14 lipca 1955 roku. Od tej chwili minęły dwa lata, a teren otaczający blok wygląda jak gąbka, którą dopiero wczoraj przetrwano roboty.

Wokół budynku znajduje się pełno mniej lub więcej zniszczonego materiału budowlanego, którym się nikt nie interesuje: ani wykonawcy budowy ZBM nr 1, ani Dzielnicowa Rada Narodowa Bałuty, którą komitet blokowy powiadomił o swoich bolączkach. Przed dwu laty cały ten materiał można było wykorzystać. Dziś tylko mały jego procent nadaje się do użytku. Większość zniszczył czas i... dzieć. Zmarnowano w ten sposób dużą ilość płyt chodnikowych, cegieł, żwiru na deszczu nadający się jeszcze

w 1955 roku do użytku bębna po kablu.

Do dnia dzisiejszego nie rozebrano dołu po wapnie; cegła, z której jest on zbudowany nadal niszczeje, a razem z nią 5 ton wazera, nie zabezpieczony zaś dół, stanowi groźną pułapkę dla przechodniów. A przecież cegły te można było wykorzystać.

Nie zabezpieczone pozostały również zapasowe wyjścia ze schronów przeciwlotniczych. Przez żelazną kratę umieszczoną pół metra poniżej poziomu terenu pa'a zimą śnieg, a obecnie deszcz, niszcząc zgromażone w piwnicy zapasy. Do tej półmetrowej wnęki wpadają również dzieci; kilka dni temu z ogromnym gwarem na głowie wrócił z „podwórca” (a właściwie ze śmietnika) synek jednego z lokatorów. Zresztą cały teren otaczający blok jest tak zaśmiecony, że lokatorzy uważają, iż lepiej w ogóle nie wypuszczać dzieci na podwórce, gdyż wracają niepodobnie do ludzi.

Jakaś była więc radość mieszkańców, gdy przed trzema miesiącami zjawiał się spychacz. Niestety, popracował krótko i odjechał. Teren został tak samo zanieczyszczony z tą tylko różnicą, że upodobnił się do jakiejś podgórskiej okolicy.

Oprócz śmieci budowlanych, lokatorzy mają kłopoty ze śmietnikami swych sąsiadów z ul. Limanowskiego 28. „Pomyślowi” mieszkańcy tego domu wybili w murze łączącym ich dom z blokiem 405 dziurę, przez którą wystawili swoje puszkę do śmieci na drugą stronę. Sprawa ta również do chwili obecnej nikt się nie zainteresował. Blok 405 tonie zatem w śmieciach i oparach zgnitego zaduchu.

Wszystkie te mankamenty są

## Wiceminister zdrowia w Łodzi

W Łodzi odbyło się spotkanie wiceministra zdrowia, dr Pachy, z aktywnymi pielęgniarkami oraz przedstawicielami służby zdrowia. Obok pielęgniarek z lecznictwa ołtarowego, przemysłowego i zamkniętego obecni byli również na spotkaniu zca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Ajnenkiel, rektor Akademii Medycznej prof. Stefanowski, prorektor prof. Radziwiłłowski, zastępca naczelnika Zarządu Służby Zdrowia dr Butarewicz, przedstawiciele Komitetu Łódzkiego i Komisji Zdrowia przy Radzie Narodowej m. Łodzi.

Wiceminister przedstawił za stali warunki materialne pielęgniarek łódzkich, które są przyczyną odpływu z zawodu, co z kolei stwarza ciężką sytuację w lecznictwie. Wiceminister Pachy wyjaśnił, że rząd wie o ciężkiej sytuacji pielęgniarek, niestety nie jest w stanie w chwili obecnej podwyższyć plac. Jednakże rząd postawił sobie jako jedno z ważnych zadań poprawę warunków bytowych pielęgniarek i te sprawy będą unormowane.

## Jubileusz pracowników RN m. Łodzi

80 pracowników Rady Narodowej m. Łodzi, których staż pracy przekroczył 35 lat, wczoraj na wczorajszej uroczystości — która odbyła się w Młodzieżowym Domu Kultury — dyplomy uznania i nagrody pieniężne.

Jubileusz ten, zorganizowany staraniem Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych przy RN m. Łodzi połączono z akademią z okazji XIII rocznicy Święta Wyzwolenia. Po części oficjalnej jubileaci udali się na tradycyjną lampkę wina.

(st)

## Gdzie bawimy się 21 i 22 lipca

Atrakcyjnie zapowiada się w Łodzi tegoroczny program imprez w dniu Święta Odrodzenia. W wielu punktach naszego miasta 21 i 22 lipca odbędą się występy artystyczne, pokazy filmów, zabawy itd. Imprezy te odbędą się m. in. w Parku Ludowym na Zdrowiu, w parku łagiewnickim i w Parku 1 Maja (Ruda).

A oto niektóre z ciekawszych imprez.

21 LIPCA

Park Ludowy (muszla) od 16 do 17,30 występy Teatru

„Arlekin” w spektaklu dla dzieci. Od 20 do 21 na estradzie i boisku pokazy różnych dyscyplin sportowych.

Park łagiewnicki (estrada) 15-16,30 program satyryczno-rozrywkowy. Wystąpią m. in. Lena Wilczyńska i Tola Czajkowska.

Park 1 Maja 15-17 grupa estradowa z Państwowej Operetki.

22 LIPCA

W tych samych parkach odbędą się w godzinach od 16-21 pokazy i występy artystyczne.

Poza tym we wszystkich punktach odbędą się zabawy przy muzyce z płyt.

Dla amatorów filmu 22 lipca w godzinach wieczornych na Zielonym Rynku, Placu Komuny Paryskiej i Placu Staromiejskim odbędą się pokazy filmów dokumentalnych i oświatowych.

Dla wojska Zarząd Łódzkiej LPZ i garnizon organizują 22 lipca o godz. 16 imprezę na Placu 9 Maja. Harcerze natomiast, 22 lipca bawić się będą przy wielkim ognisku w Dłutowie, które rozpocznie się o godz. 17.

PTTK organizuje w dniach 21 i 22 lipca dwie wycieczki do Spali.

(t)

## Prawo nie może ustępować samowoli

Nie posiadała się z radością nauczycielka ob. Jankowska, gdy po długich taratach i staraniach otrzymała przydział z Wydziału Kwaterunkowego na mieszkanie z pbi Wydziału Oświaty w gmachu przy ul. Kilińskiego 49. Radość z tego przydziału trwała jednak krótko, bowiem, kiedy chciała wejść w posiadanie przydzielonego jej izb, na miejscu zastała... „dzikich lokatorów”.

Rozpoczęły się długie interwencje i wędrowki od urzędu do u-

rzędu. Ob. Jankowska na podstawie posiadanych dokumentów otrzymała nakaz prokuratorski o eksmisji intruzów. Nic więc nie stało na przeszkodzie, by z przydzielonego jej mieszkania wysiedlić nieproszonych gości. Tak by się „na oko” wydawało. Ale Wydział Kwaterunkowy DRN-Sródmieście zlekka z eksmisją-

Tak więc mimo wszelkie potrzebne dokumenty, nakazy eksmisyjne, polecenia usne i pismem Prezydium Rady Narodowej, Dzielnicowej Rady Narodowej i Prokuratury — sprawa ukłębła matwym punkcie w oddziale kwaterunkowym DRN-Sródmieście.

Interweniowaliśmy i tam. Oświadczono nam, że „o ile w przy- szłym tygodniu znajdzie się mieszkanie zastępcze dla „dzikich” lokatorów z Kilińskiego 49, ob. Jankowska zostanie wprowadzona do przydzielonego jej lokalu”.

Jak się okazuje, nie jest to wypadek odosobniony. Oddział kwaterunkowy Śródmieścia ma kilkanaście tego rodzaju spraw do załatwienia.

W obecnym okresie wzmożonej walki o pełną praworządność w naszym kraju, gdy domagamy się, by wszelkie zarządzenia władz wydane na piśmie były szybko i bez przeszkód honorowane, tego rodzaju wypadki nie mogą mieć miejsca.

Przed kilku miesiącami Prezydium Rady Narodowej potrafiło załatwić głośną sprawę „dzikich” lokatorów przy ul. Uniwersyteckiej. Nie ustąpiło wobec nacisku ich delegacji, stojąc służnie na stanowisku, że dokonywanie bezprawnych aktów nie może być podstawą do zdobywania sobie mieszkań.

W tym wypadku mamy do czynienia z analogiczną historią, która jest nie wolno tolerować. „Dzikich” lokatorów z przydzielonego nauczycielce mieszkania należy bezwzględnie usunąć. Pod żadnym pozorem nie wolno dopuścić do tego, by decyzje władz tenorenowych i nakazy prokuratorskie miały nie znaczyć.

H. R.

Sk.

## Co słycać w PTTK?

Na brak imprez w tegorocznym sezonie turysty — piechurzy nie mogą narzekać. Oto nowa niespodzianka. Okręgową Komisję Turystyki Pieszkiej w Poznaniu organizuje w dniach 5—18 sierpnia V Ogólnopolski Raid Pieszki po Wielkopolsce i ziemi lubuskiej. Zakończenie raidu odbędzie się 18 sierpnia w Łagowia Lubuskim. W raidzie uczestniczyć mogą drużyny młodzieżowe (od 5—10 uczestników) i drużyny dorosłych (w składzie 4—7 uczestników). Szeregówowych informacji udziela Komisja Turystyki Pieszkiej ul. Piotrkowska 102a w każdy czwartek w godzinach 18—19.

(kas)

## Kilka pytań „Dziennika”

# Odpowiada Władysław Dordański kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Łódź — Śródmieście

— Kto zazwyczaj bardziej zdecydowanie odpowiada „tak”: panna młoda czy pan młody?

— Panna młoda. Nieraz nawet się zdarza, że gdy pytam mężczyznę „Czy chce pan wstąpić w związek” itd., to kobieta wyrывa się przed nim i mówi „tak!”.

— Jak się przejawia zachowanie młodzi podczas zawierania małżeństwa?

— Zazwyczaj poważnie i uroczyście. Z tym, że bardzo często pan młody zachowuje się bardziej spokojnie i nawet — powiedzielibyśmy — niedbale, jak gdyby mu niewiele na tym zależało. Natomiast panna jest roztargniona i nieraz zapomina nawet podpisać akt.

— Czy są wypadki, że para młoda zachowuje się nie poważnie?

— Owszem, rzadko, ale bywają. Chodzi tu przede wszystkim o wypadki, kiedy pan młody przychodzi nie tylko w muszce, ale i „pod muchą”.

— Jak pan postępuje w takich wypadkach?

— Odkładam ślub.

— Jak pan długo już pracuje na tym stanowisku i ile ślubów już pan udzielił?

— Pracuję już 10 lat i udzieliłem osobiście około 10 tysięcy ślubów.

— Czy zdarzyło się panu udzielić powtórnie ślubu tej samej parze?

— Owszem, już parę razy. Są to, oczywiście, pary, które się rozwiły i ponownie zawierają ślub. W ostatnim kwartale miałem pięć czy sześć takich par.

— Jaki z tego wniosek?

— Ze sądy czasem zbyt pochopnie udzielają rozwodów.

— Słyszałem o przesądzie, że sposób wzajemnego zakładania sobie obrączek przez parę młodą ma wpływ na dalsze współżycie. Czy to prawda?

— Tak, istnieje taki przesąd. Zwykle pan młody zakłada obrączkę swej oblubienicy tylko do przegubu palca, natomiast ona zdecydowanie wpycha mu obrączkę aż do końca. Ma to znaczyć, że w małżeństwie będzie przewodzić żona.

— Czy pan wierzy w ten przesąd?

— Tak. Przecież w większości małżeństw głową rodziny jest właściwie kobieta. Zresztą, wiem to najlepiej po sobie. A jak jest u pana?

— Tak samo...

Pytał (i raz zapytany został): M. G.

## Nowe przepisy w sprawie sprzedaży zbędnych pojazdów mechanicznych

Kilkakrotne zmiany trybu przekazywania i sprzedawania przez instytucje zbędnych samochodów ciężarowych, autobusów, samochodów osobowych i motocykli ujęto w rozporządzeniu w sprawie tego zagadnienia w szczególności w zarządzeniach ministra komunikacji i Państwowej Komisji Cen.

Zasadniczym, nowym postanowieniem jest ograniczenie dowolnego dysponowania przez instytucje samochodami różnych typów i motocyklam, które uznano za zbędne do celów służbowych. Obecnie pojazd zbędny otrzymuje jednostka nadrzędna, a gdy nie znajdzie na ten pojazd reflektanta spośród jednostek gospodarki uspołecznionej, przekazuje go Wojewódzkiej Radzie Narodowej, która następnie poszukuje nabywcy „uspołecznionego”. Jeśli i w ten sposób pojazd

nie zostanie sprzedany wówczas, według nowych przepisów, następuje przetarg publiczny.

Zarządzenia PKC ustalają szacunkowe ceny pojazdów, które będą zmniejszane proporcjonalnie do wyrażonego w procentach zużycia samochodu czy motocykla.

Ze sprzedaży w drodze przetargu jest wyłączone 17 typów samochodów ciężarowych, prawie wszystkie autobusy, samochody M 20 „Warszawa”, a także wszystkie samochody importowane, zarejestrowane po 1. I. 1954 r.

## Nowości w „Czuj-Czynie”

Przed dwoma tygodniami w krytycznej notatce „Czuj-Czynie” w nielasec” pisaliśmy o niewłaściwym zaopatrzeniu harcerskiej spółdzielni. Dziś wiele pod tym względem zmieniło się na dobre. Spółdzielnia otrzymała duże numery mundurków dziewczęcych (po 89 i 92 zł) oraz materiał koloru szarego, z którego można samemu szyć mundurki.

Co nowego jeszcze nadeszło do spółdzielni? Nadszedł transport bardzo poszukiwanych tramppek wycieczkowych, męskich (w cenie 65 zł) i dziecięcych (55 zł) oraz 4-osobowych namiotów z kompletnym wy-

posażeniem (w cenie 1.720 zł).

Dużym powodzeniem cieszy się będą zapewne efektywne pompowane łódzkie gumowe typu „Czapla”, które wraz z naciśnięciem pompki oraz impregnowaną torbą kosztują 1.200 złotych. Dostarczyła je wytwórnia sprzętu sportowego w Bydgoszczy.

Poza tym „Czuj-Czynie” otrzymała importowane z NRD materace w cenie 565 zł. Dla wybierających się w sierpniu na obóz, polecamy także nową ciekawą broszurę metodyczną pt. „Obóz harcerski”.

(Etc)

**WAŻNE TELEFONY**  
 Pogot. Milicyjne 253-33  
 Pogot. Ratunkowe 254-44  
 Straż Pożarna 8  
 Kom. Miejska MO 292-22  
 Miejski Ośr. Inf. 359-15

**TEATRY**

**JARACZA** (Jaracza 27) g. 19 „Przygoda florencka”  
**OPERETKA** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Hrabia Luxemburg”  
**MŁODEGO WIDZA** (Możnińskiego 4a) g. 19.30 „Nina” (gosińskie występy Państw. Teatrów Dramatycznych z Poznania)  
 Pozostałe nieczynne.

**\* KINA \***

**BALTYK** (Narutowicza 20) „Syn hrabiego Monte Christo” doz. od lat 12 g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21  
**DWORCOWE** (Dworzec Kaliski) „Droga w tajdę”, „Jeziro Seligier”, „Złoty jeź” g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22  
**GDYNIA** (Tuwima nr 2) Program dla najmłodszych „Niebezpieczna swawola”, „Dwa łakome niedźwiadki”, „Za pomnianą łaleczką”, „Śniegowy listonosz”

**CO? GDZIE? KIEDY?**

g. 16, 17 „Jesteśmy ko bietami” doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 18, 20  
**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) „Królowa Margot” doz. od lat 18 g. 8.30, 11, 13.30, 15, 18.30, 21  
**MUZA** (Pabianicka 173) „Śmierć rowerzysty” doz. od lat 16 g. 16, 18, 20  
**PIONIER** (Franciszkańska 31) „Czerwony kwiat” doz. od lat 14 g. 16, 18, 20  
**POLONIA** (Piotrkowska 67) „Ganga” doz. od lat 14 g. 11, 13 (15, 17 seanse zamknięte), 19, 21  
**POKÓJ** (Kazimierza 6) „Kanał” doz. od lat 14 g. 15.30, 17.30, 19.30  
**IMAJA** (Kilińskiego 178) „Ulica ubogich kochanków” doz. od lat 16 g. 16, 18, 20  
**ROMA** (Rzewska 81) „Czarownica” doz. od lat 14 g. 16, 18, 20  
**SOŁIŚ** (Nowe Żłotno) „Witaj nam, Mr. Marshall” doz. od lat 14 g. 18.30  
**STUDIO** (Bvstrzycka 7-9) „Skarb kpt. Martensa” doz. od lat 7 dod. „Szlembork” g. 19  
**STW.OWY** (Kilińskiego 123) „Tata, mama, mo ja żona i ja” doz. od lat 12 g. 16, 18, 20  
**SWIT** (Bałucka Rynek) „Róża dla Bettiny” doz. od lat 12 dod. „Hasło - ratunek” g. 16, 18, 20  
**TATRY** (Sienkiewicza 40) „My dwoje” doz. od lat 16 dod. „Paragraf zero” g. 16, 18, 20  
**TATRY - LETNIE** (ul. Sienkiewicza 40) „Ferdinand Cowboy” doz. od lat 18 g. 21.30 - kino czynne tylko w dni pogodne  
**WISLA** (Tuwima nr 1) „Wielkie manewry” doz. od lat 16 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.30  
**WOLNOSC** (Przybyszewskiego 16) „Prawo ulicy” doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**WŁOKNIARZ** (Próchnicka 16) „Biedny może umierać” doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**ZACHETA** (Żelazna 26) „Nieśmiertelny garnizon” doz. od lat 12 g. 16, 18, 20  
**LACZNOŚĆ** (Józefów 43) „Maelovia” doz. od lat 16 g. 20

**PALMIARNIA** (Park 7-6 dółka) czynna godz. 10-18.  
**ZOO** - czynne g. 9-20

**Dyżury aptek**

Tuwima 59, Wólczajska 37, Piotrkowska 225, Złocińska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24-b.  
**AS Al. Kościuszki 48** pełni stale dyżury nocne

**DYŻURY SZPITALI**

**Położnictwo:** Bałuty, Ruda - Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7; Polesie i część Chojen - pacjentki z Poradni „K” przy ul. Przybyszewskiego - Szpital im. dr Madurowicza, Krzemieniecka 5; Śródmieście, Staromiejska, Widzew i pozostała część Chojen - pacjentki z Poradni „K” przy ul. Leczniczej - Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36.  
**Chirurgia:** Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  
**Interna:** Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga 13.  
**Laryngologia:** Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  
**Okulistyka:** Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

**Dlaczego nieraz trudno o taksówkę...**

Bardzo często nietawo w Łodzi o taksówkę. Czy naprawdę jest ich tak mało? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do prezesa sekcji taksówek przy Zrzeszeniu Prywatnego Handlu i Usług.

jak się okazuje, zaledwie 15 proc. łódzkich taksówek to nowe auta.  
 Jaka na to rada? Jak najszybciej odnowić tabor. Czy są jakieś szanse?  
 - Były duże. Niestety, nie-

wielu taksówkarzy zorientowało się w porę i zapisało w Motocyście w krótkim parotygodniowym terminie na początku tego roku. Kto się zapisał, otrzymał przydział na „Warszawę”. Reszta zapisała się dużo później na ogólną listę i czeka.

- Czy mało? I tak, i nie. Bo jeśli przyjąć, że przez 6 lat od roku 1950 liczba taksówek łódzkich nie zmieniła się i wynosiła 426, a obecnie doszła do 522 - to chyba zwiększyła się znacznie. Ilość ta jest właściwie wystarczająca na potrzeby miasta. Ale coś z tego, kiedy nie ma takiego dnia, aby cała „pięćsetka” znajdowała się na chodzie w komplecie. Niektóre kursuje po mieście nawet o 200 wozów mniej. Dlaczego? Bo większość taksówek łódzkich to stare „trupcy” psujące się bez przerwy.

**Pozegnanie łódzkiej ekipy na Festiwal**

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste pożegnanie 12-osobowej delegacji ZMS, wyjeżdżającej na VI Światowy Festiwal do Moskwy. Na uroczystości przybyli I sekretarz KL PZPR Michałina Tatarska-Majkowska, członek KL ob. Malinowski oraz wiceprzewodniczący Prezydium MRN ob. ob. Ajnenkiel i Szczepaniak. W spotkaniu wzięli również udział przedstawiciele młodzieży łódzkiej. Pożegnanie odbyło się przy towarzyszącej lampce wina. W sobotę rano delegacja łódzka wyjedzie do Warszawy, gdzie weźmie udział w obchodzie Święta Odrodzenia, a następnie odjedzie do Moskwy.

**Atrakcyjne kursy dla kobiet**

Dziś, w piątek o godz. 19 rozpocznie się kurs kroju i szycia w Lidze Kobiet (ul. A. Struga 1). 24 lipca rozpocznie się kurs rękawicarski, a w następnym miesiącu - bambosznicy i gorsetarski. Zapisy na wszystkie kursy przyjmuje sekretariat Ligi. Absolwentki kursów będą mogły otrzymać pracę w nowo-uzyskanym zawodzie. (k)

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**KIEROWCÓW** na ciągniki z prawem jazdy kat. II i III, kierowców na samochody z kat. I i II oraz robotników transportowych zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa ul. Karolewska 33 (dział kadr). 3521-K

**INŻYNIERA**-mechanika z długoletnią praktyką ze znajomością produkcji części zamiennej, na stanowisko kierownika wydziału poszukują Łódzkie Zakłady Obuwia. Podania wraz z przebiegiem pracy zawodowej należy składać w dyrekcji Ł.Z.O. Łódź ul. Wólczajska 12. Warunki płacy do omówienia na miejscu. 3535-K

**WYKWALIFIKOWANYCH** kociarzy, łączarki, cewiarke, formiarki oraz magazynierów fizycznych, konwojenta, uczennice na cewiarnię, na maszyny stopkowe i robotników do magazynu zatrudnią od zaraz Zakłady Przemysłu Pończosznego im. Fr. Zubrzyckiego w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr Łódź, ul. Nowotki 163-165

**TKACZY** na krosna kortowe i angielskie, sruowników na samoprzające i przykręcający oraz uczniów i uczennice powyżej lat 18 zatrudnią natchmiast Północno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Zgrzebnego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział personalny Łódź ul. Matejki 9a. 3481-K

**PRZEWODNICZĄCEGO** Zarządu Spółdzielni poszukuje poważne przedsiębiorstwo spółdzielcze. Požadane kwalifikacje: handlowiec-organizator, posiadający doświadczenie w zakresie zagadnień związanych z odpadkami użytkowymi i produkcji prefabrykatów budowlanych. Oferty z dokładnym życiorysem i ewent. świadectwami należy składać do Biura Ogłoszeń w Łodzi pod 3511.

**INŻYNIERÓW** i techników-mechaników, monterów, ślusarzy, spawaczy, dozorcę, sprzątaczkę, robotników transportu, kierowcę na ciągnik, operatorów zatrudni „Energomontaż-Północ” Kierownictwo Budowy Łódź II Elektrociepłownia Łódź, ul. Wróblewskiego 26. Warunki płacy do omówienia na miejscu.

**EKONOMISTĘ** zaopatrzeniowca z długoletnią praktyką ze znajomością zagadnień planowania zaopatrzenia oraz branży elektrotechnicznej zatrudnią Łęczyckie Zakłady Górnicze. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr Łęczyckich Zakładów Górniczych.

**SZEWCOW** i bamboszników zatrudni Spółdzielnia Inwalidów im. Wł. Hiberna w Łodzi ul. Gdańska nr 95.

**WYSOKO** kwalifikowanego technika włókiennika ze znajomością tkactwa, znającego kalkulację, rozliczenie surowców oraz wykwalifikowanego pracownika do magazynu wyrobów gotowych zatrudni natchmiast Spółdzielnia Inwalidów im. Jarosława Dąbrowskiego w Pabianicach ul. Konstanyńska 17. Zgłoszenia w godzinach od 9 do 15. 3558-K

**SPAWACZA** wykwalifikowanego na acetylen zatrudni na dobrych warunkach Zakład Mechaniczny inż. H. Kalinowski, Kilińskiego 136, tel. 267-45.

**INŻYNIERA** lub technika na stanowisko st. kalkulatora z praktyką w wykonawstwie oraz z kosztorysowaniem i rozliczaniem budów według najnowszych zasad zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Kozuszkach. Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia i płac Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Kozuszkach ul. Mickiewicza 3. 3507-K

**INŻYNIERÓW**-techników, majstrów budowlanych oraz wysoko kwalifikowane sily administracyjne i zaopatrzeniowca przyjmie natchmiast Sp-nia. Oferty pisemne składać do Biura Ogłoszeń Łódź Piotrkowska 96 pod „3552”. 3552-K

**ROBOTNIKÓW** do pracy nie wymagającej kwalifikacji na pół etatu od godz. 17 do 21 zatrudnią Cegielnię Miejskie. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr Łódź ul. Hipoteczna 13 od godz. 8 do 15.

**PRZETARGI**

**PRZETARG**  
 Państwowa Komunikacja Samochodowa Ekspozytura Towarowo-Spedycyjna w Łodzi ul. Gibalskiego 2-4 ogłasza PRZETARG na skanalizowanie i doprowadzenie wodociągów na posesji przy ul. Gdańskiej 81. Termin składania ofert do dnia 26.7. 1957 r. Słpe kosztorysy z projektem są do wglądu w Ekspozyturze przy ul. Gibalskiego 2-4 I piętro pokój 26. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 28.7. br. o godz. 12 w gabinecie dyrektora Ekspozytury w Łodzi ul. Gibalskiego 2-4 róg Inflanckiej.

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

Zarząd Robotniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Zelowie ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących robót:  
 1) roboty związane z niwelacją działki o pow. 2.400 m<sup>2</sup>  
 2) zabrukowanie jezdnii pod magazynami kamieniem łomowym o pow. 800 m<sup>2</sup>  
 3) wyłożenie powierzchni chodnika płytami kamieniobetonowymi o pow. 200 m<sup>2</sup>  
 4) wyłożenie powierzchni poddasza płytami kamieniobetonowymi o pow. 1000 m<sup>2</sup>  
 5) ustawienie krawężników z obsypaniem i ubiciem 190 mb.

Szczegółowe oferty należy składać w biurze Robotniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Zelowie ul. Kościuszki nr 13 w terminie do dnia 20.VII br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.VII br. Robotnicza Spółdzielnia Zaopatr. i Zbytu w Zelowie zastrzega sobie wybór oferenta. Oferty mogą składać przedsiębiorcy uspołecznieni i nie uspołecznieni jak również i osoby prywatne. Ceny w ofertach należy podawać ściśle nie orientacyjne. Szczegółowe informacje można otrzymywać w Zarządzie Sp-ni w Zelowie w godz. od 8-10 i telefonicznie na nr tel. 12.

**PRZETARG**

Zakłady Przemysłu Dzwierskiego im. T. Rychlińskiego w ŁODZI Al. Kościuszki 23-25 ogłasza PRZETARG na:  
 1. Remont kapitalny kotła wodnorurowego o pow. ogrzew. 120 m<sup>2</sup>  
 2. Klamrowanie budynków  
 3. Remont instalacji C.O.  
 Oferty należy składać w dziale głównego mechanika do dnia 23.VII 57 r. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

**BROKAT, LAME, PIORA**  
 strusie i rajske, meloniki ZAKUPI Państwowa Operetka w Łodzi ul. Piotrkowska 243.

**UDZIAŁOWCY Sp-ni „Przystań” w Rudzie**

Deklaracje godziny pracy ranne lub popołudniowe przy bieżących zajęciach.  
 Zgłoszenia przyjmuje biuro ul. Przystań 19 od godz. 10-16 do dnia 22 bm.

**Pomieszczenia magazynowego**

do 500 m<sup>2</sup> względnie PLACU LUB TEŻ placu z szopą do 500 m<sup>2</sup>  
**POSZUKUJEMY**  
 Zgłoszenia prosimy kierować Ł.H.F. dział techniczno-administracyjny przy ul. Kopernika 67-69 tel. 282-50.

**KASE ogniotrwała stojąca**

w dobrym stanie zakupią wyłącznie od zakładów uspołeczniionych Północno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego w Łodzi ul. Rewolucji 1905 r. nr 67. W-w. Zakłady SPRZEDADZA (ewentualnie również osobom prywatnym) 2 szafy biblioteczne stylowe-duże które można obejrzeć w świetlicy przy ul. Wierzbowej nr 18.  
 Oferty z podaniem ceny kierować na adres zakładów.

**ŁĘCZYCKIE ZAKŁADY GÓRNICZE** w ŁĘCZYZY wynajmą dla swych pracowników mieszkania na terenie miasta Łęczycy. Oferty należy zgłaszać do działu administracyjno-gospodarczego Ł.Z.G. Łęczycza-Strzelnica. Warunki wynajmu do omówienia na miejscu.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**KUPNO**  
 SILNIK spalinowy wysokoprężny o mocy od 24-40 KM kupię. Łódź, Kozłowski Zenon, ul. Berka Josselwiczka 18 m. 32. 11472 G  
**PRZYCZEPE** dłużycowa lub 10 ton. kupię. Oferty kierować Poznań Stara Łeka ul. Szymanowskiego nr 16 Atraszkiewicz. 11426 G  
**SPRZEDAŻ**  
 PRACOWNIA poleca drewniakki płazowe - wyprzedaż od 150 zł. Wieckowskiego 44.  
**MOTOCYKL** „Jawa-Ogar” 350 w dobrym stanie sprzedam. Kilińskiego 161/163 Baza Sport., tel. 273-54. 11204 G  
**LOKALE**  
 LOKALU na warsztat poszukuje. Bykowski, Główna 16 od godz. 20.

Dnia 17 lipca 1957 r. po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 75 zmarł opatrzony św. sakramentami S. + P.  
**inż. Józef Grocholski**  
 Eksportacja zwłok do kościoła z domu żałoby odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 17. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odprawione będzie w sobotę dnia 20 bm. o godz. 7 rano w kościele parafialnym Serca Jezusowego w Łodzi-Julianów po czym nastąpi przewiezienie zwłok do grobu rodzinnego w Kobyłce pod Warszawą, o czym zawiadamiają  
**ZONA i CÓRKA**

Dnia 17 lipca 1957 r. zmarł nagle przeżywszy lat 71 S. + P.  
**Aleksy Łytow**  
 mistrz ślusarski  
 Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 20 lipca br. o godz. 16 z kaplicy na cmentarzu św. Wojciecha przy ul. Kurczaki  
**ZONA, DZIECI i RODZINA**

**LEKARSKIE**  
 Dr KUDREWICZ specja lista weneryczne, skórne 8-10, 3-8 ulica 22 Lipca 4 10749  
 Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 15.30-19 - Próchnicka 8 10458 G  
 Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) 8-9, 16-19, Piotrkowska 14 10363 g

**POKOJU** z kuchnią poszukuje za zwrotem kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „11395”  
**PILNIE** poszukuję pomieszczenia sklepowego w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „11353”  
**POKÓJ** z kuchnią i mieszkanie jednoizbowe w Konstancynie (2 min. od przystanku tramwajowego) zamienie na mieszkanie 3 lub 4-izbowe w Konstancynie. Koszty remontu zwróce. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „11365”  
**DWA** pokoje, kuchnia, wygodny, centrum zamienie na trzy lub 4 pokoje w centrum. Dzwonić 375-01 od godz. 9-11.

**POKÓJ** z kuchnią i przedpokój bez wygód zamienie na dwa małe lub jeden duży pokój z kuchnią z wygodami, powyżej parteru - najchętniej w blokach. Wszelkie koszty zwracam Łódź ul. Korzeniowskiego 22 m. 16 po godz. 16. 11281 G

**ZGUSY**  
**TECZKE** z dokumentami firmowymi zostawiono w tramwaju. Laska wyznacza proszony jest o zwrot teczki za wynagrodzeniem. Spół. „Surowiec” Łódź, ul. Zaciszze 12. 11293 G

**ROZNE**  
**FARBOWANIE** i uszlachetnianie skór baranich przyjmuje w godz. od 7-11 rano Rewolucji 1905 r. 2 (w podwórzu).

**PRACA**  
**POMOC** dochodząca potrzebna. Zetasać się od godz. 10-12 ul. Kilińskiego 30 m. 9. 11433 G

**POLSKI** Związek Motocyklowy wznawia zapisy na kursy motocyklowe. Zapisy przyjmuje sekretariat PZM w Łodzi ul. Piotrkowska 183.

# GAZETA Dziennika

## Z Kaliningradu przez Bydgoszcz do Berlina

W wyniku rokowań, przeprowadzonych pomiędzy Związkiem Radzieckim, Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną, została otwarta nowa wielka linia żegluga śródlądowej na trasie Kaliningrad (dawniejszy Królewiec) — Bydgoszcz — Berlin — Magdeburg. Trasa ta prowadzi poprzez rzeki i kanały wszystkich trzech państw.

Z przystani pasażerskiej portu rzeczynego w Kaliningradzie wyruszyły w dniu 8 lipca w pierwszy próbną rejs parostłki radzieckie „Kubań” i „Angora”, wiozące do NRD zboże. W drodze powrotnej statki te przywożą z NRD urządzenia przemysłowe dla ZSRR. Celem dokładnego zbadania trasy i ustalenia warunków niezbędnych do utrzymania regularnego ruchu na nowej linii — statkom radzieckim towarzyszy specjalny parowiec służbowy „Majakowski”, na którym znajduje się grupa specjalistów żegluga rzecznej.

## Czy zmierzch okularów?

Zespół lekarzy-okulistów szpitala kolejowego w Kursku (ZSRR) uwolnił 556 pacjentów spośród 884 leczonych, od konieczności używania szkieł. Lekarze szpitala zaczęli leczyć wady oczu przy pomocy specjalnego zabiegu, opartego na odkryciu medyków chińskich. Okazuje się, że szeroko rozpowszechnione cierpienia oczu, jak krótko- i dalekowidzwo oraz astygmatyzm można skutecznie leczyć przy pomocy galwanizacji górnej powieki. Chorzy kolejarze Kurska, którzy przeszli te kuracje, byli w ciągu 2 tygodni poddawani codziennie zabiegowi galwanizacji powiek w ciągu 15-20 minut, po czym drugie tyle czasu musieli leżeć z zamkniętymi oczami. Sam ordynator szpitala, dr Polkarpow, który od 40 lat musiał posługiwać się okularami, pozbył się swej dolegliwości po 20 zabiegach.

## Tylko trzeźwość może nas uratować

Nawet pijacy zaczynają się niepokoić zdumiewającym wzrostem konsumpcji alkoholu w naszym kraju. Według danych statystycznych w pierwszym kwartale br. skonsumowano w Polsce około 20 mln. litrów spirytusu i wódki, tj. około 3 litry na głowę mieszkańca w skali rocznej. W maju br. konsumpcja alkoholu osiągnęła wskaźnik 3,5 litra na głowę ludności rocznie.

Ten zaskakujący wzrost pijaństwa wymaga chyba przede wszystkim wzrostu trzeźwości u ludzi trzeźwych w naszym kraju.

## Cenne wykopaliska

Na konferencji prasowej w Muzeum Narodowym w Belgradzie podano do wiadomości, że pod fundamentami północnej ściany kościoła św. Piotra, znajdującego się w pobliżu miasta Nowy Pazar (Serbia), odkryto naczynia z brązu, złote ozdoby, grecki wazon malowany, pochodzący z V wieku p.n.e. oraz większą ilość obrabianego bursztynu.

W ciągu dalszych prac wykopaliskowych natrafiono na wiele przedmiotów ze złota niezwyklej wartości naukowej, kulturalnej i artystycznej. Wszystkie te cenne przedmioty umieszczone były w żelaznym okutej skrzyni. Oprócz odkryto około 1000 przedmiotów liczących ponad 2500 lat.

## Przyjaciel koni

W londyńskim dzienniku „Times” ukazał się list czytelnika następującej treści: „Za każdym razem gdy przechodzę przed siedzibą rządu, do białej gorączki doprowadza mnie fakt, że gwardziści z gwardii konnej, którzy trzymają tam straż, mają specjalne budki, dokąd mogą się schronić przed upałem, a konie ich muszą się prażyć na słońcu. Czy nie można by pomyśleć o jakichś kapeluszach dla tych nieszczęśliwych zwierząt? Można by te kapelusze udekorować barwami pulku”.

## Za słowami niech idą czyny

Prezydent Eisenhower oświadczył w rozmowie z kongresmenami: „Niekładnie spojrzeliśmy na biznesmanów niezbędnie popierając ich rząd. Ale gdy tylko boli mnie zółdek, natychmiast na dziedzińcu zaczyna się degrengolada. Później ci powinni się jednak zdecydować, czy wierzą we mnie, czy nie i zastosować swoje czyny do słów”.

## Z operatywności — pała!

W Londynie urządzono obecnie wystawę pod nazwą „Operatywności w interesach”. Jednakże organizatorzy wystawy, rozsyłając zaproszenia do różnych krajów i osobistości, zapomnieli podać na nich, gdzie impreza będzie się odbywać!

## Wścig dookoła Jugosławii

### Pruski wygrał II etap

II etap wścigu kolarskiego dookoła Jugosławii (długości 260 km) wygrał Polak Pruski w czasie 7.06.55 godz., drugi był Holender Deroy, a trzeci — Polak Głowaty, w tym samym czasie. Kamiński przyjechał na metę 15 min. po zwycięzcy, a Osiak jeszcze kwadrans później.

Drużynowo etap wygrała Rumunia, która wyprzedza o 15 min. Polskę, a pół godziny NRD.

W klasyfikacji drużynowej po dwóch etapach, kolejność jest taka sama.

Indywidualnym leaderem został Austriak Mascha, czwarty jest Pruski a piąty Głowaty.

## W telegraficznym skręcie

BUDAPEST. — 4 dąbił się tu między narodowy turniej żużlowców z udziałem zawodników Węgier Jugosławii, CSR oraz trzech Polaków. Zwyciężył Janeczek (CSR) a dwa następnymi miejscami wywalczyli Polacy Bendke i St. Kaiser.

PRAGA. — W ćwierćfinałach grupy pojeźdźczy kobiet międzynarodowych mistrzostw CSR Jędrzejowska przegrała z Puzejowa 4:8, 1:6. Nasi singlistki zostali wyeliminowani już wstępnie.

SZTOKHOLM. — Australijski Hendriks przepłynął 110 m stylem dowolnym w 55 sek.

## Jakie korzyści z „Totka” odnosi sport łódzki

Chyba nie tylko uczestników gry w „totka” lecz zapewne i szeroki ogół społeczeństwa interesuje, na co właściwie obracane są dochody uzyskiwane przez tę instytucję, jaką część wpływów pieniężnych przeznaczane są na nagrody — i czy sport łódzki ma jakieś korzyści z finansowego wkładu swoich kibiców.

Owsem, odnosi i to doświadczenia. Poza innymi świadczeniami jak np. Fundusz Olimpijski — „totka” — przeznaczają również część uzyskanych wpływów na budownictwo sportowe. Korzysta z tego w niemałym stopniu sport łódzki. Oto w najbliższych dwóch latach budownictwo urządzeń sportowych w Łodzi i województwie zasilone będzie poważną sumą 8 mln zł.

Z sumy tej przeznaczono 2,5 mln zł na budowę miejskiego stadionu w Tomaszowie Maz. oraz na przystań wioślarską z hangarami na sprzęt i budynek klubowy na Warcie w Sieradzu. Dalej — 600 tys. zł na budowę boiska KS Pelikan w Łowiczu, gdzie prace już rozpoczęto, 600 tys. zł na budowę pawilonu sportowego Włókniarza w Konstancjowie oraz 100 tys. zł na budowę trybun boiska Concordii w Piotrkowie. Tyle jeśli chodzi o nasze województwo.

Na potrzeby Łodzi przewidziane są kredyty na dalszą rozbudowę boisk dzielnicowych Kolejarza przy ul. Minesskiej i Tramwajarza w Parku Ludowym, boisk dzielnicowych na Chojnach, gdzie ich zupełnie brak oraz przy ul. Brackiej w pobliżu ul. Nowotki, następnie strzelnicy na stadionie Victori przy ul. Kilińskiego 188. Wreszcie, co najważniejsze, ruszy, dzięki uzyskanym kredytom, budowa skocznicy narciarskiej w Lagiewnikach, o której mówi się wiele od szeregu lat, a której narciarstwo łódzkie jakoś nie może się doczekać. Łącznie na potrzeby budownictwa sportowego Łodzi przeznaczono sumę 3,5 mln zł.

Jak widzimy, są to świadczenia niemałe i miłej nadzieje, że zostaną w pełni zrealizowane. W miarę wzrostu wpływów „totka” zwiększać się będą przyznawane kredyty na budowę i rozbudowę obiektów sportowych.

# Wysokie lokaty Polaków

na listach 10 najlepszych rezultatów sezonu

## potwierdzają klasę naszej lekkoatletyki

Polscy lekkoatleci sięgnęli po drugie miejsce w Europie. Jak już podkreślała nie tylko nasza, ale i zagraniczna prasa, silniejsza reprezentacja mogła w tej chwili wystawić jedynie dwa państwa na świecie — USA i ZSRR.

Wrótnany poziom drużyny nie zawsze łączy się z wysokimi lokatami poszczególnych zawodników na listach 10 najlepszych aktualnie osiągnięć. Nasi lekkoatleci okazali wszakże i tej sztuki. Polacy figurują we wszystkich konkurencjach z wyjątkiem 5 km, 10 km oraz rzutu młotem, a ich absencja w trzech, wymienionych wyżej, dyscyplinach też nas bynajmniej nie smuci. Jako że tak Krzysztkowiak i Zimny na 5 km, jak Ozoga na 10 km i wreszcie Ruta (gdą tylko wyleczy kontuzję) stać na znacznie lepsze wyniki. Przypatrzmy się lezraz tabeli 10 czołowych wyników w tegorocznym sezonie w Europie.

Na 100 m tabelę otwiera Norweg Nilsen czasem 10,3, a FOJK wraz z pięcioma innymi sprinterami zajmuje czasem 10,4 miejsca od trzeciego do ósmego. Bohater meczu Polska — NRF Gernar, jest pierwszy na 200 m (20,8), SWATOWSKI zaś z pięćmi na zagranicznymi rywalami okupuje lokaty od czwartej do drugiej. Za to na 400 m SWAWIATEL.



Jeśli o wielkich dniach polskiej lekkoatletyki. Na zdjęciu: fragment meczu Polska — NRF. Pierwsza zmiana szalafety 4x100 m Knoerzer — Pohl (NRF) i Baranowski — Folk (Polska).

TOWSKI swym doskonałym rezultatem (45,8), uzyskanym podczas zawodów o memorial Kusańskiego, wysoki się na pierwsze miejsce. W tej samej konkurencji MAKOMASKI jest sklasyfikowany, czasem 47,3, na miejscach 5-8, a PROSKE (47,4) — dzie wiaty.

Na 800 m MAKOMASKI znajduje się na 6 pozycji w czasie 1,47,9. Listę otwiera Czechosłowak Jungwirth (1,47,5), który zszedł na 1,500 m jest pierwszy w czasie równajacym się rekordowi świata — 3,38,1. Polak LEWANDOWSKI zajmuje 6 miejsce (3,42,3).

W tabelach biegów długich na 5 i 10 km, nie ma, jak już wspomnieliśmy, nowego Polaków. Bołotnikow (ZSRR) jest pierwszy na „piątce” — 13,58,2, a Fin Rantalala na „dziesiątce” — 29,43,0. Widzimy natomiast trójke: Krzysztkowiak, Zimny, Ozóg wśród najlepszych na 3 km — konkurencji co prawda nie przeprowadzonej w oficjalnych meczach międzynarodowych. KRZYSZKO-WIAK jest tu pierwszy — 7,58,2, ZIMNY drugi — 7,59,0 a OZOG szósty — 8,08,6.

W plottkach wysokich listę otwiera Rosjanin Michajlow (13,9), a KOTLINSKI czasem 14,4 uplasował się na miejscu 7—10 400 m pól. to również domena z wódników radzieckich. Pierwszy jest Ilijin — 51,1. Nasz KOTLINSKI zajmuje 4 miejsce — 51,7.

Najlepszy na dystansie 3 km z przeszkodami jest Norweg Larsen — 8,47,8, a KRZYSZKOWIAK wynikiem 8,50,8 ustępuje tylko Norwegowi.

W rzutach również zajmujemy wysokie lokaty. W pchnięciu kulą SOSGORNIK zajmuje 7 miejsce — 16,94, a KWIATKOWSKI — dziewiąte — 16,84. Pierwszy jest Skobla (CSR) — 17,58. W dysku czołowy rezultat tegoroczny jest dziełem Merty (CSR) — 54,80. PIATKOWSKI zajmuje szósta lokatę — 53,51. SIDLO piąte w wyższą wszystkich rywali w rzucie oszczepem. Jego wynik daje mu pierwsze miejsce w tabeli — 82,98. RADZIWNOWICZ jest szósty — 77,65, a KOPYTO ósmy — 77,48.

Przodownictwo w rzucie młotem objął Rosjanin Kriwonosow — 66,89. Wreszcie skoki. GRABOWSKI jest najlepszy w skoku w dal — 7,72 m. IWANSKI okupuje dziedzielną lokatę wynikiem 7,47. W tyczce prowadzi rewelacyjny Grek Roubanis — 4,55. Z Polaków

koń widzimy na liście tylko JANISZEWSKIEGO — 4,40, który z Piotrowem (ZSRR) zajmuje miejsce 6—7.

Trójkoszkom przewodzi Czwanow (ZSRR) — 16,04, a MALCZERZYK jest siódmym — 15,83. W skoku wzwyż pierwszeństwo dierżwy Rosjanin Siergiejow, za swe rekordowe osiągnięcie 216,2 cm. ZB LEWANDOWSKI, wespół z Wartrem Bodo, zajmują miejsca 6—7 identycznym wynikiem — 203 cm.

Jak więc widzimy, wysoka pozycja polskiej lekkoatletyki ugruntowana jest szeregiem osiągnięć najwyższej klasy w wielkości konkurencji.

## Wlazły i Lentner będą grać w meczu pucharowym

Dwaj uczestnicy sobotniego meczu finałowego o Puchar Polski — Lentner z Górnika (Zabrze) i Wlazły z ŁKS powołani zostali do reprezentacji młodzieżowej, która w niedzielę, 21 bm zmierzy się w Lublinie w międzypaństwowym meczu z reprezentacją młodzieżową Rumunii.

Ponieważ obaj kandydaci przez widzieli się jako rezerwowi, nie więc nie stali na przeskoczone wzięcia przez nich udziału w meczu pucharowym. Obaj jednak muszą niezwłocznie po meczu pucharowym stawić się w Lublinie.

## Adrianow zaprasza do Moskwy

Na konferencji prasowej w Moskwie przewodniczący radzieckiego Komitetu Olimpijskiego, Adrianow, wyjaśnił, że Igrzyska Sportowe w czasie Festiwalu odbędą się pod patronatem Komitetu Olimpijskiego ZSRR i w żadnym wypadku nie są częścią programu Festiwalu. Oświadczenia nie zostały złożone w związku z decyzją władz amerykańskich, duńskich i norweskich niewysławiania sportowców do Moskwy, do niezawisłości mają rzekomo charakter polityczny.

## Georges Simenon

(29)

# GOSPODA

## Pod dzielnym żeglarzem

Przekład: Bolesława Surówki

— Ja nie mówię o tym! Ja mówię o pożądaniu tak jak jej pan pożądał przez cały czas podróży... Rozmawiamy przecież jak mężczyzna z mężczyzną... Czy pan miał dużo przygód miłosnych przed poznanieniem panny Leonnee?

— Nie... To były zresztą rzeczy bez znaczenia... — I nigdy pan nie miał jakiejś wielkiej namiętności, to znaczy, czy nie pożądał pan kobiety aż do bólu? — Nigdy... — westchnął telegrafista i znów odwrócił głowę.

— A więc to się zdarzyło dopiero na pokładzie!... Była tam tylko jedna kobieta wśród otoczenia szorstkiego i monotonnego... Pachnące ciało na kutrze śmierdzącym rybą... Pan coś powiedział?

— Nie!  
— Zapomniał pan wtedy o swej narzeczonej?  
— To nie jest to samo...  
Maigret przyjrzał mu się uważnie i zdumiał się zmianą jaka zaszła w wyrazie twarzy telegrafisty. Jego towarzysz miał wprawdzie ciągle zamknięte usta, twarde wroki i skrzywione usta, ale mimo wszystko coś tam było z tęsknoty za przygodą, za marzeniem, za wielkim przeżyciem.  
— Panna Leonnee jest ładna... — ciągnął dalej Maigret, mający w tej rozmowie określony cel.  
— Tak...  
— I oczywiście bardziej dystyngowana, aniżeli Adela... Poza tym ona pana kocha... Jest gotowa poświęcić wszystko, aby...  
— Ale niechże pan zamilknie, na miłość boską! — krzyknął nagle telegrafista. — Pan dobrze wie, że...  
— Że to nie to samo, co?!... Że panna Leonnee jest dziewczyną porządną, która będzie wzorową małżonką, która będzie dobrze opiekowała się dziećmi, ale... której zawsze będzie czegoś brakowało... prawda? Czegoś bardziej gwałtownego... Czegoś, co pan poznał na pokładzie, w kajucie kapitana, w ramionach Adeli, i gdy trochę pana strach ścisłał za gardło... Czegoś brutalnego, wulgarnego... No, jednym słowem, przynależy! Połączonej z pragnieniem gryzienia,

licia, szarpania i zrobienia czegoś co jest ostateczne — albo zabić, albo zginać!...  
Le Clinche spojrział na niego ze zdumieniem.  
— Skąd pan wie?...  
— Skąd ja wiem? Ponieważ taką przygodę każdy z nas przechodzi przynajmniej raz w życiu... Wtedy człowiek płacze! Albo krzyje! Albo charyzję wściekłości!... A potem w dwa tygodnie później, gdy się spotyka pannę Leonnee, to człowiek się zdumiewa, jak on mógł się dać porwać takiej Adeli!...  
Młody człowiek szedł w milczeniu i wpałtrywał się w wodę, w której odbijały się różnokolorowe barwy statków stojących przy nabrzeżu.  
— Kampania skończona. Adela wyjechała, a Maria Leonnee jest tutaj...  
Le Clinche nic nie odpowiedział. Maigret ciągnął dalej:  
— Krzyś był dramatyczny. Jeden człowiek zginał ponieważ na pokładzie szalala namiętność... i...  
Ale Le Clinche'a już znowu ogaręło wzbурzenie.  
— Niech pan nic nie mówi — zawałał zduszonym głosem. — Niech pan zamilknie! — powtarzał. — Nie... Przecież pan sam wie, że to nie jest możliwe...  
Wzrok miał błędny. Odwrócił się, by spojrzeć na statek, który teraz pozbawiony prawie swego ładunku wznosił się monstrualnie wysoko ponad poziom wody.

— Przysięgam panu... Niech mnie pan zostawi...  
— Kapitana w czasie podróży był także czymś przerażony, prawda?...  
— Co pan chce przez to powiedzieć?...  
— A drugi oficer?  
— Nie...  
— Jednym słowem było was tylko dwóch takich. To było jednak przerażenie co Le Clinche?  
— Ja nie wiem... Błagam, niech mnie pan oszczędzi!...  
— Adela była w kajucie... Trzech mężczyzn krażyło dookoła niej... A tymczasem bywało, że kapitan jej nie chciał i całymi tygodniami nie odzywał się do niej ani słowem... A pan patrzył na nią przez kajutowe okienko, ale po pierwszym razie, już pan jej więcej nie dotknął...  
— Cicho, niech pan nie mówi...  
— Ludzie pod pokładem, ludzie od sieci, ludzie w kubryku mówili tymczasem o „złym oku”, a cała kampania szła coraz gorzej. Zła nawigacja, wypadki... Chłopców okrętowy zmyty przez fale, dwóch ludzi rannych, złowione ryby zaczęły się psuć, przy wejściu do portu karambol z żaglówką...  
Skreślił w bok i przed nim otwarta się plaża, wraz z swoim eleganckim molem, promenadą, hotelami nadbrzeżnymi, kabinami kąpielowymi, różnokolorowymi parasolami, leżakami, koszami.

(d. c. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Numery bezpośrednie: Red. nac. 325-64, Sekretarz odpow. 204-75, Dział społ.-ekonom. 228-32, Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80, Dział kult. 223-05, Dział sport. 208-95, Dział listów i koresp. 303-04, Dział woj. 314-32, Red. nocna 279-76, Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują placówki pocztowe i listonosze. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.